



— *Bolesław Gorczyński* —

INTELIĞIENT

KSIĄŻKI DLA WSZYSTKICH

INTELIGIENT

Scena z życia.

Napisał

Bolesław Gorczyński.

WARSZAWA

NAKŁADEM I DRUKIEM M. ARCTA

1905

Wydawca: Miejska Biblioteka im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu
99-400 Łowicz, os. Bratkowice 3a, tel./fax 46 837 76 03

Ebook opracowany na podstawie egzemplarza książki ze zbiorów
Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

Digitalizacja: Dział Automatyzacji Biblioteki Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi.

Redakcja e-wydania: Karolina Wanda Rutkowska
Projekt okładki: Jacek Rutkowski

ISBN 978-83-65492-12-8

Łowicz 2017

Panu Witoldowi Łąckiemu w przyjaznym upominku.

OSOBY:

ANTONI POLESKI

KOLEGA KOTECKI

STARUSZEK.

Rzecz współczesna.

(Nędza studenckiego czwartaka. Atmosfera, prześlągnięta wyziewami wódki, piwa i dymu. Świt).

Poleski jest jakiś dziwny: ni to trzeźwy, ni pijany. Wzrokiem i słuchem ucieka poza ściany izdebki... Tam, obok jęczą monotonne dźwięki skrzeczącej „harmonji”. Te dźwięki drażnią go...

Kolega Kotecki także ma dosyć tej muzyki, przeto chce odejść, zwłaszcza, że głowa mu ciąży.

Ty, Antek, uważasz, rozumiesz, idź spać... – tłumaczy Poleskiemu.

Ale Poleski, chwytą go silnie za rękę.

Nie odchodź, nie odchodź... ja... ja czuję potrzebę... ja muszę... powiedzieć ci całą prawdę... Mnie to może ulży, jak się wypowiem... Tylko, ty, pamiętaj, nie gadaj nikomu... Ja teraz mówię poważnie... dowiesz się o bardzo poważnych rzeczach... Ja, widzisz, postąpiłem bardzo nieuczciwie, ale ja nie mogłem tego nie zrobić... To, musiało nastąpić... Słuchaj... nie odchodź jeszcze... W kilka minut ja ci opowiem wszystko.

KOTECKI.

Ty, uważasz, rozumiesz, nie gadaj dużo, tylko mów... Bo ja ...

POLESKI.

Nie przeszkadza mi. Słuchaj.

KOTECKI.

No?... *(chwieje się zlekka na nogach).*

POLESKI.

Tam... tam... tańczą... tam jest wesele... Ale ona... ta... panna młoda... która teraz za chwilę... pojedzie ze swoim... niech go djabli wezmą!... z tym rzeźnikiem, czy kelnerem... ona jest moja... Słyszysz Kotecki, moja!

KOTECKI.

Hi, hi, hi... ona „twoja”... Ty?? Ty???

POLESKI.

(*Wybucha*). Tak! Cóż się tak gapisz na mnie? Czy dla tego, że ja nie mam warunków na Apolla, to już żadna... do wszystkich djabłów... ja także mam prawo... ja... psie życie prowadzę... ale duszę mam... E! co ja ci tam będę gadał... wykpisz mnie i... niech cię wszyscy djabli... i ciebie, i ją, i tego, i wszystkich! Kpiarze, matolki, idjoty!!

KOTECKI.

Mów, dziecinko kochana, mów... Ja uważasz, rozumiesz... ja ci bardzo współczuję...

POLESKI.

Nie potrzebuję twojego współczucia, nie żądam od ciebie współczucia, pluję na twoje współczucie! Co mnie djabli z twojego współczucia?! Współczucie?... Idjota... Ja miałem prawo tak postąpić, ja się nie potrzebuję liczyć z niczyjem współczuciem... Chcę żyć i mieć coś z tego życia... Pracuję ciężko, więc mogę żądać kawałka osobistego szczęścia, czy zadowolenia, czy jak tam chcecie... (*zapala się coraz więcej*). Cały dzień, od rana do nocy latam, jak głupi osioł, za temi wściekłymi „korkami”, drę buty, patrz (*pokazuje*). Kładę w zakute łby rozmaite deklinacje, konjugacje, supiny, djabły... mało warjacji od tego karuzela nie dostanę... to mi się za to należy słusznie jakaś kompensata, coś dla siebie, tylko, specjalnie dla siebie! Ja mam pięciu bębnow na swej głowie, pięć zakutych łbów, słyszysz? Pięć zakutych łbów, pięć par matek i ojców z pretensjami, pięć dzienników z dwójkami i knotami. Człowiek nie może tem tylko żyć. To jest zabijające, głupie, banalne!... To człowieka zjada, denerwuje, ogłupia. Ty to przecież odczuwasz.

KOTECKI.

Ja, uważasz, rozumiesz, na te szyskie knoty, matki, pretensje... gwizdże!... Ja sobie nic absolutnie z tych hipopotamów... nic... hi, hi, hi... nic...

POLESKI.

A ja nie mogę. Ja się tem dręcę, mnie to zjada. Jak wrócę do domu koło 9 wieczór, a czasem to i po dziesiątej, to mi się już nic chce nigdzie pójść, ani do knajpy, ani do teatru, ani czytać się nie chce, ani obkuwać, tylko odpocząć, odpocząć, odpocząć!! Aaa!... Tak okropnie odpocząć!... Tak posiedzieć, pogadać z kimś, coby to był jakiś inny, niż my wszyscy... coby był taki prosty; zwyczajny... Z kimś dobrym, łagodnym... czy ja wiem wreszcie?... Do diabła, miałem szukać znajomości po salonach? Tfu! Niech je tam...

KOTECKI.

Ja także, uważasz-rozumiesz, ja także, tfu...

POLESKI.

Ona była tuż – mieszkała obok. No tam, gdzie ta „harmonja” wściekła... Szewcy... dawałem buty... Już pewnie od roku mieszkają... Sprowadzili się ze wsi... Prości ludzie... Dobra dziewczyna, łagodna, okropnie łagodna i okropnie dobra, pocziwa taka... Bo ja wiem: wcale nie szewcka natura, wcale nie... *(Zatrzymuje się na chwilę.)* To jest śmieszne... ja sam się śmieję z siebie... Dawałem jej książki... zwyczajne, pouczające książki... rozumiała... śmieszna rzecz... śmieszna... zupełnie jak w „Popychadle”: zakochała się we mnie... Ha, ha, ha... A może i ja się w niej zakochałem... czy ja wiem?...

(Chwila milczenia. Muzyka obok przestaje dochodzić.)

KOTECKI.

Hipopotamy już nie tańczą... „Twoja”... pojedzie zaraz... Co?

POLESKI.

Idjota jesteś! Co ciebie to obchodzi? Ciebie to nice nie obchodzi i mnie nic ni obchodzi. Niech ją bierze ten krawiec, czy majster, czy rzeźnik.. kiedy chce iść za niego... Niech idzie w brudne ordynarne łapy... Ale ona jego nie kocha... Nie kocha go! Ja wiem! Ona tu onegdaj – onegdaj wieczorem przysięgała mi, że go nie kocha. Słyszysz: onegdaj przysięgała... tutaj... wieczorem... A ona jest taka uczciwa, prosta, po chłopsku uczciwa... Ona jeśli przysięgała, że go nie kocha, to go nie kocha... A jeśli go nie kocha, to... to jest straszne... to ona przecież nie powinna jechać z tym... z tym wołem... nie powinna! Bo to jest ohyda. Ona powinna należeć do tego, kogo kocha... Tylko do tego! Każda kobieta... To jest teoretycznie jasne... Zupełnie jasne: kobieta uczciwa oddaje się człowiekowi, którego kocha. Dwa razy dwa. Aksjomat!... Ja jej to wszystko wytłómaczyłem... Tutaj, onegdaj wieczorem...

KOTECKI.

(Śmieje się) Hi, hi, hi... Brawo, Antoś! Brawo... Ty jesteś, uważasz-rozumiesz, bardzo inteligientny... Bardzo... Praca nad rozwojem umysłowości w sferach niższych, dobrodziejku łaskawco, rozjaśnianie ciemnych horyzontów głupim a cnotliwym niewiastom, coś, tego, panie... Buchalterja etyczno-miłosna... dwa razy dwa... aksjomat... ohyda... uczciwość... debet... credit... *(zanosi się od śmiechu)*. Ty musisz być z okropnie „inteligientnej” rodziny, co? Ty, uważasz-rozumiesz, napisz list do twojego tatusia i mamusi, i pochwal się, że zaczyna ci się powodzić w Warszawie... Napisz, dziecińko, pochwal się...

POLESKI.

Ma się rozumieć, że powinienem napisać, powinienem przyznać się do wszystkiego, bo ja popełniłem świństwo! Tak. Ale trudno. To się nie da odrobić.

KOTECKI.

(Błaznuje). A ja bym cię, łaskawco, panie dobrodziejku, na dywanik i dwadzieścia pięć odlewanych... Co?... Chcesz?... „Krowy” nie dam, bo to niemoralnie, ale dwadzieścia pięć wlepię ci na kobiercu, uważasz-rozumiesz. A do książki, do kursów, nicponiu!

POLESKI.

Nie kpij, Czesiek, bo mnie do ostatniej pasji doprowadzisz!

KOTECKI.

Mówi się: do szewckiej.

POLESKI.

Ja i bez twoich drwinek wiem, że nieuczciwie postąpiłem. Ja ci to zaraz na wstępie zaznaczyłem... Mnie to od kilku tygodni spokój zabiera i truje... Od czasu, jak ona oświadczyła mi, że wychodzi za męża... Od tego czasu... Mnie jej żal, ogromnie żal... Jej szkoda dla niego... Ale cóż: miałem się z nią żenić?

KOTECKI.

(Krzywiąc się pociesznie). A fe... to nie „partja” dla ciebie... Kobieta z „niedobrej rodziny”. Kto słyszał?... Ty jesteś Poleski, z tych Poleskich, co to, panie dobrodziejku, łaskawco, tego owego i tak dalej...

POLESKI.

Małpa jesteś!

KOTECKI.

I to piękna rodzina.

POLESKI.

(Z wielkiego gniewu, pomimo wewnętrznego wysiłku, przechodzi w śmiech. Po chwili).
Słuchaj, Czesiek, i a cię proszę, nic kpij. Ja cię bardzo proszę: nie kpij, mnie to ulgę sprawi, jeżeli ty mnie życzliwie wysłuchasz. Ty mi powiedz poważnie, szczerze: świństwo zrobiłeś, bracie, – a będę ci wdzięczny. To są sprawy poważne. My, zwłaszcza my, nie powinniśmy na te rzeczy patrzeć przez kpiny.

KOTECKI.

Ty, uważasz-rozumiesz, masz rację, ty jesteś człowiek całkiem „poważny”. Ty masz takie „poważne” zapatrywania na życie. Wiesz co? Ty byś powinien napisać dramat. Jak cię kocham: dramat. Taki poważny, etyczny dramat. Co by to, panie dobrodziej, tego owego... Uwiódł szelma dziewczynę, to niech go za to, panie, kareta najedzie na ulicy, albo samochód, albo mu cyklista nogę przetrąci, coś tego... Słuszna kara... Wyższa sprawiedliwość, panie... jak się nazywa... *(chwila)* Słuchaj, żarty na bok, ty powiedz mi dokładnie treść tego dramatu, bo to, uważasz-rozumiesz i pouczające być musi i zabawne, i wzruszające... Co ty to wiesz, całe rodziny z prześcieradłami i chustkami i wyły... Jezus, Marja... *(poskramia siebie w sposób humorystyczny)*. No, no, poważnie... serjo, Antek, serjo... nie trzeba kpić. Opowiesz, jak to było onegdaj... Albo nie: ty mi jeszcze przedtem opowiedz... od początku... Od czasu, jak ona oświadczyła ci, że nadeszła ta upragniona przez ciebie chwila...

POLESKI.

Jaka upragniona chwila?

KOTECKI.

No... że ona nareszcie wychodzi za mąż.

POLESKI.

Ty się grubo mylisz. Ty mnie nie rozumiesz. To wcale nie było dla mnie „upragnioną chwilą”. Mnie to bardzo bolało. Ja się bałem o nią. Wiesz, Czesiek, ona to mówiła z taką serdeczną

łą w głosie, z takim głębokim smutkiem...

KOTECKI.

No, no... jak mówiła?...

POLESKI.

Antoś – powiada – mnie rodzice... nie... nie rodzice: ona ma tylko ojca, tylko ojca...

KOTECKI.

Matki nie miała nigdy...

POLESKI.

(Poskramia go wzrokiem).

KOTECKI.

Już nie będę.

POLESKI.

Mnie – powiada –ojciec siłuje, żebym szła za rzeźnika z przeciwka...

KOTECKI.

(Wybuchu śmiechem). Rzeźnika?...

POLESKI.

No, rzeźnika. W tem niema nic śmiesznego. Ale ja – powiada – nie pójde. Na bruk prędzej z czwartego piętra wyskoczę, albo do wody – a za tego obrzydliwego dziada nie pójde.

KOTECKI.

Ho, ho! to była, uważasz, rozumiesz, bardzo dramatyczna sytuacja... To trzeba efektownie wyzyskać... przygotować... uzupełnić... uwypuklić... Stimmung, uważasz, rozumiesz, napięcie... coś tego... poważnie, koniecznie poważnie: bez kpin... No, słucham dalej...

POLESKI.

Tak przeszło kilka dni... W domu u nich zaczęły się kwasy, niesnaski...

KOTECKI.

Aha... Drugi akt: obrazek domowy... kłótnia, coś tego, uważasz, rozumiesz... Charakterystyczne... rodzajowe...

POLESKI.

Przestań!... (*chwila*) Ona odmówiła... Ja zostałem w niezręcznej sytuacji... Trzeba to było jakoś wyświecić... Postawiłem rzecz na jedną kartę... Nie ożenię się z tobą... Ma się rozumieć... Zrozumiała...

KOTECKI.

Pojętna... Zdrowy, chłopski rozum... Tak zwany słusznie „rozsądek”... Aha... Jazda dalej...

POLESKI.

Oczywiście, rzeźnik został przyjęty.

KOTECKI.

...i zaczął bywać w ich domu w charakterze „starającego się”...

POLESKI.

Wyznaczyli termin ślubu, zaczęło szykować wyprawę, *et caetera*... Dziewczyna, jak to dziewczyna...

KOTECKI.

Animal impudens...

POLESKI.

...zaczęła się powoli oswajać z tem... Po filistersku, po mieszczańsku oswajać... Cała jej indywidualność gdzieś się zaczęła rozpierzchać, rozłazić... Tak wstrętne rozłazić... Jak to wiesz: na podobieństwo panien naszych... na wydaniu... Mnie się jej znowu żal zrobiło... A nie tyle jej, ile zasady... (*zapala się. Mówi z energią*). To przecież nie mieszcza, nie kwoczka salonowa, to prosta dziewczyna, typ kobiety, natura, żywioł!... Wyłómaczyłem jej to wszystko... Wyłożyłem w sposób przystępny całą niemoralność filisterskiego życia, całą ohydę uświęconej rozpusty... I...

KOTECKI.

...i było to onegdaj, tutaj... wieczorem... Akt trzeci... Poezycja, uważasz, rozumiesz,

„sztimunżek”, a potem kurtynka i... do domu panienki!... Tak, bo to obyczajność, panie dobrodziej, moralność przede wszystkim... Co oko nie widzi, tego sumieniu nie żal... Zasada łaskawco, tego owego... Zasada... Dla zasady... Ty dla zasady to zrobiłeś... No, no, i cóż? Ona zrozumiała, odczuła, przysięgła pięciokroć i na trzeci dzień... ubrała się w *białe sukienkie z takim długim welonem* i pojechała „deruśką” na gumach do ślubu, co?

POLESKI.

Pojechała. Oczywiście: pojechała. Już jej nic innego nie pozostawało. Ale to jest dramat w jej życiu, to jest dramat.

KOTECKI.

Tak, tak: biała sukienka, uważasz, rozumiesz, gumy pryskają... błotko... plama... Tak: dramat... Wesoły, charakterystyczny, rodzajowy... Modern, panie dobrodziej łaskawco... Pierwsze słowa: „Antoś, tyś dla mnie jeden, jedyny, najmiłszy... raczej z czwartego piętra lub do wody, niż za innego”... a ostatnie: „Oj, Antoś, coś ty za mularz, czemu ty polki „Frajdy” nie hulasz”... Muzyka gra... Modern... Bajeczne, uważasz, rozumiesz, bajeczne... Dramat... hi, hi, hi!... *(W samej rzeczy obok znów zaczynają męczyć polkę „Oj-ra oj ra”)*

POLESKI.

(Niemile zdziwiony, słucha muzyki, zaczyna już żałować swoich wywnętrzeń).

KOTECKI.

(Spodtrzeza to). Hi, hi, hi... Bajeczne... *(z politowaniem żartobliwym).* Oj, Antoś... ty, prosta duszo, pocziwy kretynie, wykształcony filistrze, szczerzy inteligencie, cierpki optymist... Oj, Antoś, coś ty za mularz, czemu ty... *(energicznie).* No, Antek, czemu ty polki tej nie hulasz? Co? W dramacie nie wypada? *(naprawdę się gniewa)* Oj, ty dobrze wychowany dekadencie, a niechże cię piętnaście łbów zakutych, dzienników, knotów, matek, hipopotamów!... Niechże cię... To jest, uważasz, rozumiesz, bajeczne. Poleski, inteligent, psiakrew, pierwszej wody arystokrata ducha, rozpaczający nad niedolą szewcówny przy dźwiękach nastrojowej poleczki... Hi, hi!... Niechże cię!... *(Aż piszczy.)*

POLESKI.

(Orientuje się w swojej nadto poważnej sytuacji i zmienia ton). No i co? Co?? Czego pan piszczysz, panie Kotecki? Śmiejesz się z własnej naiwności?... Ha, ha!... A tom pana wziął na kawał, co? Ja przecież tej całej sprawy na serjo nie biorę... A pan myślałeś... Oj, panie Kotecki,

panie Kotecki... Ha, ha!... Gadałem ot, tak sobie, dla urozmaicenia. A pan...

KOTECKI.

Oj, jak pan łez, panie Poleski, to niech pan, wiesz pan, choroba... Takeś pan nie brał na serjo tej sprawy, jak ja z niej nie kpiłem... Ale to nic nie szkodzi... Łżyj, synu, a będzie ci dobrze... Ja pana kocham za to, że pan jesteś taki pocziwy, że pan tak umiesz „się martwić”...

POLESKI.

Ja martwić? Zdaje ci się... Ja już wyszedłem z tych lat, kiedy umiałem się martwić... Pluję na zmartwienia... *Nunc est bibendum... nunc pede libero pulsanda tellus...*

KOTECKI.

Ojej, jaki ty jesteś wykształcony: po łacińsku mówisz...

POLESKI.

Będziemy tańczyli, Czesiek, razem z nimi... Oni tam, a my tutaj... Chodź... *(Jest gotów potańczyć, ale tak „u nich”, muzyka nagle urywa. Słysząc gwar, coraz głośniejszy. Snać tańczący wyszli do sieni, bo i po sieni gwar się rozchodzi. Kotecki i Poleski wsłuchują się. Ten ostatni podchodzi do drzwi i uchyla je zlekka...*

Z sieni wbiega do mieszkania Poleskiego staruszek ubrany w tużurek, odświętnie, z białym krawatem na szyi.

Panie Poleski... przepraszam tyż bardzo przepra... czy tu nima Jóźki?...

POLESKI.

(Cofa się). Tutaj?

STARUSZEK.

Bo... ten... ona... widzi pan... ona... my tańcowali... a ona ten... gdzieś... panie... myślałem może tutaj... przpraszam tyż bardzo... drzwi u pana otwarte... przepra... Musiała do stróża... *(wybiega z powrotem, usprawiedliwiając się, przepraszając).*

POLESKI.

(Zamyka drzwi). Ciekawe rzeczy...

KOTECKI.

Hi, hi... Tajemnicza historia... Zniknięcie panny młodej... czyli: rzeźnik i teoria miłosno-etyczna...

POLESKI.

Cóż to ma znaczyć? To jest doprawdy pocieszne... ha, ha...

KOTECKI.

Czwarty akt. Uważasz-rozumiesz: epilog... zaginięcie... groza... poszukiwanie... lament... rozpacz... stróż... cudowne ocalenie... finał... Publiczność wyje z zadowolenia... Wszyscy rzucają się sobie na szyję, ogólne braterstwo... Rzeźnik rozczulony zaprasza wszystkich na parowe kiełbaski... Ciebie mianuje przyjacielem domu... Masz prawo o każdej porze, łaskawco, panie dobrodziej, ile ci się podoba: rozmaitości, coś tego, serdelków, golonki, i owszem... A twoi koledzy także, oczywiście, to się rozumie, panie dzieju... Pan Kotecki proszę, proszę bardzo, także o każdej porze... Będzie frajda – wiesz Antoś, będzie... Niema, powiadam ci, jak z prostymi ludźmi mieć do czynienia... Szewc uważasz-rozumiesz, ma młodą córeczkę, rzeźnik bierze ją, za żonę, a ty, arystokrata, psiakrew, masz prawo o każdej porze... Winszuję ci, winszuję serdecznie... To, wiesz, było bardzo inteligentnie z twojej strony... bardzo inteligentnie... Ale ty mnie musisz zapoznać z nimi, jak tylko ten szlachetny ojciec powróci od stróża...

POLESKI.

(*Wybuchając nieszczerym, lubo głośnym śmiechem*). „Szlachetny” ojciec!... Tak: ty masz rację, to jest bardzo szlachetny staruszek... On mnie wcale nie posądza: wcale nie... Tylko: drzwi były otwarte, więc... „Przepraszam tyż bardzo”... Ha, ha, ha!... Jest napięcie, jest. Czwarta rano. Szlachetny ojciec szuka po kawalerskich mieszkaniach „zgubionej” córeczki, oblubieniec wstawia „gorzką”, a przyszły przyjaciel domu „martwi się” w przyległym pokoju, rzucając druhowi swojemu kawały broczącego krwią serca... Napięcie jest...

KOTECKI.

Ty, uważasz-rozumiesz, zaczynasz już trochę przychodzić do siebie... Bo ty przez kwadransik wyjeżdżałeś do cioci, do dobrego, zacnego domu, na mleczko... Ale słuchaj, Antoś, ty łaskawco, pomartw się przez chwilę, bo tam jakoś hippopotamy ryczą coraz głośniej, tam może jakiś wypadek się stał, albo co... Bo to, łaskawco, natura, żywioł, prosta kobieta, przysięga, wielka miłość, coś... tego... Ty pomyśl troszkę, o tem... Bo ona, wiesz, jego nie kocha... to tam może być dramat... Tam może być bruk z czwartego piętra, albo woda... Co ty myślisz? Ty jesteś inteligent,

to ty nie wierzysz, ale ja ci powiadam... To niedobrze jest... Tyś popełnił brzydką rzecz... Ona zakochała się w tobie, a teraz może... Ty, słuchaj, daleko stąd do Wisły? Tybyś powinien pójść... Wiesz? Pójdziemy we dwóch... Może, panie, bohaterstwo: wyciągasz ją z wody, wdzięczność ojca, wina się maże... Coś... tego... A może ona nie lubi zimnej wody... Co?

POLESKI.

(Śmieje się). A bo ja wiem – może się boi.

KOTECKI.

To ona będzie wołała pewnie bruk.

POLESKI.

Pewnie.

KOTECKI.

Buch, uważasz-rozumiesz, na dół... Główka w drobne kawałeczki, ubranie się niszczy... A ty, panie, doktor medycyny, biegiesz... Pierwszy pacjent... Ratujesz... Zapóźno... Zakochujesz się w niej... Łzy ci cieką z oczów... Ona umiera... Ostatnie słowa: o tobie... Antoś, Antoś... I już... Potem pogrzeb... uważasz-rozumiesz... szumny, efektowny pogrzeb... Opisy w kurjerkach... sensacje... Ty idziesz za trumną: smętny, blady, interesujący... Rzeźnik obok ciebie...

POLESKI.

...pamięć o niej nas łączy...

KOTECKI.

A jakże: idziecie jak dwaj towarzysze niedoli... Potem opowiadania na mieście, plotki sensacje... ty masz kolosalne powodzenie... dostajesz świetną korkę... Panienki lecą na ciebie, jak na farmaceutę... To, uważasz-rozumiesz, byłby niezły wypadek...

POLESKI.

Ale cóż kiedy cisza dokoła... *(Gwary istotnie ucichły).*

KOTECKI.

Nadzieja pierzchła... To jest, uważasz-rozumiesz, znikomość doczesna... Coś... tego... zdawało się, a tu nic... Cisza... Bohaterka dramatu zeszła na dół po dorożkę, a oni myśleli,

że... (*Śmieje się*). Oni, wiesz, muszą być bardzo „moderne”: przeczuci a, fatalność, niepokój, coś, tego... A ona, wiesz, taka „feministka”, praktyczna feministka... Śmiała kobieta: sama jedna na dół o czwartej rano... Ona wogóle musi być bardzo śmiała: coś, tego, u ciebie... wieczorkiem, sama...

POLESKI.

Śmiała kobieta, bardzo śmiała... Feministka... ha, ha, ha!

KOTECKI.

Tylko ty się, uważasz-rozumiesz, nie śmieję. Nie śmieję się, dziadku, z cudzego upadku. Dziewczyna, panie dobrodzieju łaskawco, upadła...

POLESKI.

(*Wpada w ton Koteckiego*). Na bruk z czwartego piętra... główka w drobne kawałki...

KOTECKI.

Aha, aha... widzisz... widzisz... ty już umiesz... Ty inteligientny jesteś, psiakrew, co?... Inteligentny!... „Pomartwiłeś się” przez 5 minut, a teraz gwizdzesz, co? Gwizdzesz?

POLESKI.

I ty gwizdzesz.

KOTECKI.

I ja gwizdżę, i ty gwizdzesz, on gwizdże, my gwizdżemy, wy gwizdżecie, oni gwi... Nie, oni – krzyczą. Słyszysz?

POLESKI.

Wracają hipopotamy... (*Zaniepokojenie*).

KOTECKI.

Ale ty się schowaj, uważasz-rozumiesz, bo jeżeli przypadkiem ten, panie łaskawco, kielbaśnik... to niebezpiecznie... „Przepraszam też pana” i... majcherkiem w brzuch! Zamknij drzwi, ja ci radzę.

Słysząc rosnące gwary. Coś jakby niepokój, nawet rozpacz. Poleskiego lęk chwyta, ale się hamuje, nie chcąc nic okazać po sobie. Owszem, nawet idzie do drzwi i, śmiejąc się, zamyka na klucz.

KOTECKI.

Tak, dobrze. Strzeżonego Pan Bóg strzeże.

POLESKI.

(Udaje w dalszym ciągu wesołość). A jakby kto chciał wejść, to owszem... Ale przepraszam też – lampkę fiut – i dopiero prosimy.

KOTECKI.

Tak, tak, uważasz-rozumiesz, ty jesteś filozof-praktyk... ty masz praktykę życiową...

Gwar, a właściwie hałas przenosi się z sieni do pokoju. Do tego, skąd niedawno dochodziły dźwięki polki „Oj-ra”. Przez sień ktoś biegnie... Dopada do drzwi mieszkania Poleskiego, drzwi zamknięte... Szarpie je.

KOTECKI.

Oho!

POLESKI.

Do nas?

KOTECKI.

Ładny kwiat...

POLESKI.

Co robić? (Silne, błagalne pukanie).

KOTECKI.

Lampkę, uważasz-rozumiesz, ten...

POLESKI.

Tak. *(Zadmuchuje lampkę. Do pokoju wpadają szare brzaski wstającego dnia). Głos staruszka: Paaniee!!*

KOTECKI.

(Podbiega do drzwi, otwiera je i cofa się pośpiesznie).

STARUSZEK.

(W drzwiach). Panie Poleski... niech pan łaskaw będzie... Józkę znaleźlimy... Na drugim pustym mieszkaniu... Ona ten... Nie wiem, czy aby... Mój panie... możeby jeszcze co... Pan doktor... Noc późna, gdzie tu kogo... Przepraszam też bardzo... przepra...

POLESKI.

(Nie wie, co się z nim dzieje). Zaraz... zaraz... dobrze... zar...

STARUSZEK.

Mój panie, mój drogi, łaskawy panie!... *(Wybiega).*

POLESKI.

(Woła za nim). Hej, panie – panie – co się córce zrobiło? *(Śmieje się, przymusowo).* Słyszałeś, Czesiek, nie powiedział mi, o co chodzi. To jest dobre! To dobre... Zapal lampę mój kochany...

KOTECKI.

(Zapalając). To wiesz, jest historia dramatyczna... ty nie spodziewałeś się tego, co? Sypiesz? Doktor, psiakrew, doktor...

POLESKI.

(Jest bardzo dziwny. Uśmiecha się bolesnym półskrzywieniem ust). Słuchaj, Czesław, ty idź tam... Ja ci dam... *(Szuka między flaszeczkami).*

KOTECKI.

Daj rubla, uważasz-rozumiesz, ja darmo nie idę.

POLESKI.

(Wkłada mu do ręki flakonik). Idź, idź, mój drogi... Ja niewprawy jestem w te wszystkie ... bo ja wiem...

KOTECKI.

(Bierze flakonik). No tak: pierwszy wypadek... ale przyzwyczaisz się, przyzwyczaisz... *(Wychodzi pospiesznie. Drzwi zostawił otwarte. Poleski podbiega zaraz do drzwi i nasłuchuje, Kotecki już musiał dojść na miejsce, bo cisza. Ta chwila i każda następna wydają się Poleskiemu*

długimi godzinami. Z ust jego wybiegają bezwiednie słowa przerażenia: Jezus Marja!... Cicho, tak cicho!... (Drży, chwytą się za głowę). Jezus Marja!!

Tam, obok, gwar się wszczyna. Pomieszany, niewyraźny.

POLESKI.

(Probuje drwić). Napięcie... stimmung... ha, ha! Cudowne ocalenie... radość... łyzy rozczulenia... ha, ha!... (Biegnie ku drzwiom... gwar cichnie... złowrogo cichnie... Zupełna cisza. Powolne, głośnie kroki w sieni. Poleski przy drzwiach – stoi bez ruchu – tylko na ustach igra bolesny grymas półskrzywienia...

KOTECKI.

Wchodzi i pośpiesznie odwraca się od Poleskiego. Zamyka drzwi. Tam obok znów gwar, ale już zgoła inny, niż poprzedni.

POLESKI.

(Niepewnym tonem) Stimmung?

KOTECKI.

(Podobnie) Stimmung.

POLESKI.

Napięcie?

KOTECKI.

Napięcie.

Milczenie. Długie milczenie. Poleski domyśla się czegoś niedobrego. Ale sili się, ogromnie sili się na drwiny:

Ha, ha, ha!... To jest dobre, co? Słuchaj, Czesiek, ty mi opowiedz, jak tam było... opowiedz... tak „inteligientnie” opowiedz... Ona ma się rozumieć... ha, ha... na bruk, co?

KOTECKI.

(drżącymi ustami, na których wzruszenie stacza zwycięską walkę z ironią).

Tak, z drugiego piętra.

POLESKI.

Z drugiego... ha, ha... Dlaczego nie z czwartego? A może to dosyć... Co? Dosić z drugiego?

KOTECKI.

Dosić.

POLESKI.

(Coraz bardziej drżącym głosem). Ha, ha... dosyć?!... A ostatnie słowa, co? An...

KOTECKI.

(Twardo). Tak: Antoś.

POLESKI.

Drgnął całym ciałem. Coś go wali w głowę, coś go przygniata do ziemi, coś go bije po twarzy. Ale on, inteligent, nie daje się... On zadrwi ze wszystkich, i z siebie, i z... On zadrwi:

Ha, ha, ha!... Ostatnie słowa „Antoś, An...” Ha, ha... An...

Składa usta do pogardliwego śmiechu, ale wargi odmawiają, posłuszeństwa. Wybuchą wielkim, serdecznym płaczem.

Warszawa w czerwcu 1903 r.

Ceny podane w kopiejkach - 10 kop. = 26 hal.

KSIAŻKI DLA WSZYSTKICH

1. Oszczędność - droga do dobrobytu, Wydanie II. - 10
2. John Ruskin i jego poglądy, opracowała M. Bujno. - 10
3. Trylogia historyczna H. Sienkiewicza. Szkic krytyczny przez St. Kozłowskiego. - 20
4. Co powinniśmy wiedzieć o Adamie Mickiewiczu. - 10
5. Moje leczenie wodą, streszczenie dzieła ks. Kneippa. I. Zabiegi wodolecznicze. Wydanie II. - 10
6. - II. Apteczka domowa. Wydanie II. - 10
7. - III. Jak leczyć choroby. Wydanie II. - 10
8. Sen, bezsenność i środki nasenne, p. D-ra Kuhnera. - 10
9. Pieniądze, ich powstanie, rozwój i stan dzisiejszy. - 10
10. Pierwsze zasady muzyki, podł. Hellera, n. G. Roguski. - 15

11. Ignacy Krasicki i jego dzieła, przez F. Łagowskiego, - 15
12. Monety wszystkich państw i ich wartość w rublach. - 10
13. O zdrowiu i jego pielęgnowaniu. - 10
14. Jak pielęgnować dzieci zdrowe i jak leczyć chore, streszczenie podług ks. Kneippa. - 10
15. Obliczanie procentu, ułożył z. Kamiński. - 10
16. Z życia zwierząt: Zwierzęta ssące, podług Brehma. - 10
17. Jak zachować zdrowie, urodę i młodość, p. E. Fiilly. - 10
18. Słowniczek wyrazów używanych w muzyce. - 20
19. Słońce, podług K. Martina, opracował S. Bouffał. - 15
20. Krótka anatomja ciała ludzkiego. Wyd. II (z 34 rys.). - 20
21. Gimnastyka domowa bez nauczyciela i przyrządów dla zdrowych i chorych, objaśniona 55 fig. Wyd. III. - 20
22. O komedjach Aleksandra hr. Fredry (ojca), przez Florjana Łagowskiego. -20
23. Pasorzyty ludzkie wewnętrzne i zewnętrzne, opisał Dr. St. Gałęcki, (z 26 rysunkami). - 10
24. Przepisy właściwego zachowania się wśród Judzi. Wyd. II. - 20
25. Jak powinien zachować się chory na żołądek, napisał Dr. Wł. Sterling. - 15
26. Grzyby jadalne i trujące, z 32 tablicami kolorowymi, podług H. Bllichera, oprac. M. Arctówna. Wyd. II.- 50
27. Oświecenie współczesne, napisał Wł. Umiński (z 20 rys.). - 10
28. Wojna o cześć kobiety, ze „Szkiców historycznych” Karola Szajnochy - 10
29. Nad wodą wielką i czystą. Z życia poetów nad Lemanem, przez Ferdynanda Hooicka, - 20
30. O samokształceniu, podł. P. Hoche, n. A. Krasnowolski. - 20
31. O głosie i jego kształceniu, przez ks. K. Słoneckiego. - 10
32. Nauka gry w szachy, opracował Zb. Kamiński, - 20
33. Jędrzej Sniadecki, życie i dzieła, nap. St. Brzozowski. - 20
34. Jan Kochanowski; życie i dzieła, napisał Fl. Łagowski. - 15
35. Fryderyk Chopin: jego życie i dzieła, napisał Al.-Ar. - 10
36. Podział pracy w naturze i w życiu człowieka, podług E. Haeckela. Wyd. II. - 10
37. Nauka szybkiego rachunku. Wyd. II, ułożył Z. Kamiński. - 10
38. Początki walki Słowiańsko-niemieckiej, nap. J. K. Kochanowski. -20
39. Dola i niedola Jana Sobieskiego, streścił M. Offmański - 25
40. Zwierzęta współbiednicze, napisał B. Dyakowski. - 15
41. Hodowla ptaków śpiewających, napisał K. Kalinowski - 15
42. Marja Konopnicka. Szkic krytyczny, nap. St. Kozłowski - 20
43. Pogląd na rozwój dziejowy, przez H. Witkowską. - 15
44. Ruch i ćwiczenia cielesne, przez D-ra R. Skowrońskiego - 10
45. Kazimierz Brodziński; życie i dzieła, nap. F. Łagowski - 10
46. O ideale doskonałości, odczyt Bolesława Prusa. Wyd. II. - 10
47. Woda pod względem fizycznym i chemicznym, napisał S. Bouffał, (z rysunkami) - 10
48. Miary i wagi wszystkich krajów na kuli ziemskiej - 10
49. Zasady estetyki, skreślił Michał Mutermilch, (z rys.) - 20
50. Prawidła pisowni polskiej, według Akademji. Wyd. II - 10
51. Jak jest za oceanem, przez W. M. Kozłowskiego. - 15
52. Stanisław Moniuszko, jego życie i dzieła, nap. Al.-Ar. - 10

53. Ekonomia polityczna czym jest i czego uczy, napisał Dr. J. B. Marchlewski. - 15
54. Giełda, jej istota, cel i ustrój, napisał St. A. Kempner - 10
55. Cierpienia nerwowe, napisał Dr. W. Sterling. - 15
56. Znużenie, odczyt D-ra Stanisława Kopczyńskiego. - 10
37. Nauka o ludności, napisała Dr. Zofja Golińska. - 10
58. Józef Kremer jako pisarz, filozof i estetyk, szkic krytyczny, napisał Stanisław Brzozowski. - 15
59. O heraldyce czyli o znajomości herbownictwa, napisał J. K. Kochanowski (z 31 rysunkami) - 20
60. Historia literatury polskiej w zarysie. Cz. I. Do wieku XVI, napisał F. Łagowski. Wyd. II. - 15
61. Hipolit Taine i jego poglądy na filozofję, psychologję i historję, napisał Stanisław Brzozowski. - 20
62. Hipolit Taine jako estetyk i krytyk, nap. S. Brzozowski - 15
63. O powietrzu, napisał S. Bouffał. - 10
64. Najdawniejsze wynalazki, skreślił Wł. Umiński (z 20 rys.) - 10
65. Organizm jako społeczeństwo komórek, p. K. Kulwiecia - 10
66. Idea w sztuce, skreślił Michał Mutermilch - 10
67. Aleksander Świętochowski, skreślił Henryk Galle. - 15
68. Wychowanie dziecka do lat 6-ciu, p. H. Wernica. - 20
69. Fizyczne wychowanie dzieci podług Jędrzeja Sniadeckiego i in., napisała Antonina Kolberg-Brzozowska - 10
70. Alkoholizm i społeczeństwo, nap. Dr. Zofja Golińska. - 15
71. Co jest filozof ja, nap. S. Brzozowski. Cz. I-do Kanta. - 40
72. Zboczenia mowy: Niemota, bełkotanie, mowa nosowa, przez D-ra Wł. Ołuszewskiego, z rysunkami. - 10
73. Ryszard Wagner i jego dramaty, według C. Mendesa - 20
74. Wierzenia dzikich ludów, według A. Lang'a - 15
75. Nauczycielstwo i pedagogja, przez J. Wabneta, - 20
76. Wpływ umysłu na ciało. Odczyt D-ra Dubois. - 10
77. Julian Klaczko. Sylwetka literacka p. F. Hosicka. - 10
78. Co jest filozofja, nap. S. Brzozowski. Cz. II - od Kanta, - 15
79. Wychowanie dzisiejsze, podług M. Egidy. - 10
80. Z życia zwierząt: Ptaki, według Brehma, przeł. M.A. - 15
81. Polacy w Ameryce. Zarys obecnego stanu wychodźstwa polskiego, napisał S. Barszczewski. - 15
82. Narcyza Zmichowska, jej życie i dzieła, n. M. Bujno. - 20
83. Jak żyć aby być zdrowym, p. D-ra L. Wolberga. - 10
84. Historia literatury polskiej w zarysie, Cz. II. Wiek XVI, napisał Fl. Łagowski. - 20
85. O widzeniu. O symetrii. Odczyty E. Macha (z rys.). - 10
86. O zaćmieniach słońca i księżyca, n. G. Tołwiński (z rys.). - 10
87. O siłach chemicznych, podług A. Bernsteina. - 15
88. Król Kazimierz Wielki, przez Lucjana Tatomira. - 25
89. Mikołaj Wierzynek, przez L. Tatomira. - 10
90. Józef Korzeniowski, Jego życie i dzieła, nap. H. Galle. - 20
91. Drobną szlachta w Królestwie Polskiem. Studium etnograficzno-społeczne, napisał Wł. Smoleński. - 20
92. Kobieta czasów obecnych, napisała W. Marrene. - 15
93. Rządy pruskie na ziemiach polskich 1793-1807, nap. Wł. Smoleński. - 15
94. Ziemia pod względem geologicznym, opracowała K. Skrzyńska (z 40 rysunkami w tekście). - 15

95. O kalendarzu i jego znaczeniu, nap. G. Tołwiński. - 20
96. O pięknie w muzyce, podług D-ra E. Hanslicka. - 30
97. Zasady mechaniki, jako wstęp do fizyki, opracował S. Bouffał (z 36 figurami). - 30
98. Fizjologia człowieka, nap. Dr. Wł. Sterling (z 33 rys.). - 25
99. Józefa Kremera poglądy na sztukę i jej historję, napisał Stanisław Brzozowski. - 15
100. Nad jeziora włoskim brzegiem. Lago di Como i wspomnienia z życia Krasieńskiego, p. Ferd. Hosicka. - 15
101. Wykład popularny o suchotach płucnych. Skreślił Dr. Stanisław Catecki. Wyd. II. - 25
102. Działalność kobiet czeskich i ich udział w odrodzeniu Czech, napisała Antoszka. - 20
103. Dla rodziców, rady i wskazówki przy wychowaniu dzieci, napisała I. Moszczeńska. - 15
104. Suchoty płuc i jak skutecznie z nimi walczyć można. Odczyt D-ra T. Dunina. - 10
105. Pielęgnowanie dziecka w pierwszym roku życia, p. d-ra med. Marje Vogtlin, spolszczył dr. Z. Szymanowski. - 20
106. Reformy w wychowaniu moralnem, p. I. Moszczeńską. - 10
107. Gwiazdy, ich cechy, przyroda i ruchy, przełożył S. B. - 15
108. Humor staropolski w poezji XVI i XVII w., wybrał A. R. - 15
109. Co każdy człowiek o higienie wiedzieć powinien. I Mieszkanie i odzież, napisała B. Marchlewska. - 15
110. Dziecko nerwowe, opracował Dr. Władysław Sterling. - 20
111. Adam Asnyk. Szkic literacki, nap. Henryk Galle - 20
112. Historia literatury polskiej w zarysie. Cz. III. Pierwsza połowa w. XVII, napisał Fl. Łagowski. - 15
113. Krótki rys fizyki. I. O ruchu. - O siłach. - O energii, napisał Stanisław Bouffał (z 11 rysunkami). - 15
114. Grunwald, monograf ja historyczna, nap. M. Offmański. - 20
115. Zarys historii literatury niemieckiej. Część I. Od czasów najdawniejszych do Klopstocka, nap. W. Osterloff. - 15
116. Ubezpieczenia życiowe, napisał B. Danielewicz. - 15
117. Eliza Orzeszkowa. Szkic przez Jana Nitowskiego. - 15
118. Stanisław Wyspiański jako poeta, nap. St. Brzozowski. - 20
119. Człowiek gienjalny, n. H. Tilrk, oprac. J. Muklanowicz. - 10
120. Jak się orjentować na niebie? Krótki zarys topografji nieba, napisał P. Trzciński, z rys. i mapą nieba. - 20
121. Kłamstwo. Traktat pedagogiczny, oprac. Muklanowicz. - 10
122. Co każda matka swojej dorastającej córce powiedzieć powinna, napisała I. Moszczeńska. - 15
123. Najpospolitsze błędy językowe, zdarzające si w mowie i piśmie polskim, opracował A. Krasnowolski. - 25
124. Jak badać umysł dziecka? (O zadaniach i metodach psychologii dziecka). Wyd. II, nap. A. Szcówna. - 20
125. Społeczeństwo i historia, podług G. Tarde'a, - 15
126. Mięso czy pokarmy roślinne? wskazówki djetetycznego odżywiania się, nap. dr. J. Drzewiecki. Wyd. II. - 10
127. Z naszych stosunków ekonomicznych. Kapitały obce w przemyśle polskim. Cła. Artele, n. Z. Pietkiewicz. - 20
128. Krótki rys fizyki. II. O cieczach. - O sprężystości. - O głosie, napisał S. Bouffał (z 16 rys. w tekście). - 15
129. Zarys historii literatury niemieckiej. Część II. Od Klopstocka do Goethego, napisał W. Osterloff. - 10
130. Iliada Homera, streścił i opracował A. Lange. - 25
131. O prędkości światła, podł. A. Bernsteina, n. St. Bouffał - 10
132. Starożytna Grecja, napisała S. Sempołowska. - 20
133. Jak: rozmawiać z dziećmi o kwestjach drażliwych, napisała I. Moszczeńska. - 15
134. Złe i dobre wychowanie w przykładach, podł. niemieckiego, nap. I. Moszczeńska. - 20
135. Odezwa do młodzieży męskiej, p. D-ra A. Herzena. - 10
136. Słowniczek frazeologiczny. Poradnik dla piszących, przez A. Krasnowolskiego. (Str. 288). - 60

137. Sen i senne marzenia, na pisał Dr. Fr. Scholtz. - 20
138. Dzieje początków cywilizacji powszechnej, przez Fr. Streisslera, przełożył Zb. Kamiński. - ,50
139. Psychologia uwagi, napisał Th. Ribot. - 30
140. Powietrze i słońce, jako środki lecznicze. - 15
141. Czechy i naród czeski. Cz. I. Opis Czech, n. Antoszka. - 15
142. Historia literatury polskiej w zarysie. Cz. IV. Druga połowa XVII w. napisał Fl. Łagowski. - 15
143. Ekstaza, przez T. Achelisa, streścił J. Muklanowicz. - 20
144. Wychowanie wychowawcy przez C. G Satzmann. - 25
145. O obrocie ziemi dokoła osi,- podł. D-ra A. Bernsteina. - 15
146. Hygiena wieku dziecięcego, podł. Dr. I. Trumpe, napisał Dr. Sterling. -20
147. O Serbji i Serbach, napisał A. Miecznik. - 20
148. O poematach Marji Konopnickiej: Prometeusz i Syzyf. Pan Balcer w Brazylii, napisał H. Galle. - 10
149. Zwierzęta pod względem budowy ciała, napisał F. Urbanowicz (z 54 rysunkami w tekście). - 25
150. Ziemia i jej stanowisko we wszechświecie, podług Neumayera, napisał St. B. - 20
151. Nasze pieśni. Najulubieńsze śpiewy z towarzyszeniem fortepjanu, zebrał i ułożył Al-Ar. Muzyka. - 60
152. Słowa (oddzielnie). - 20
153. Pseudonimy i kryptonimy pisarzy polskich, przez I. Z. - 25
154. Odyseja Homera, streścił A. Lange. - 25
155. Maeterlinck. Joyezella. Sztuka, tłóm. A. Lange. - 20
156. Verga. Rycerskość wieśniacza. Dramat, przełożył i poprzedził szkicem o weryzmie A. Strzelecki - 10
157. Sofokles. Antygona. Tragedja w przekładzie K. Morawskiego. - 15
158. Brioux. Wykolejeni. Sztuka, tłóm. Z. Morawski. - 25
159. Brioux. Przyjaciółka. Sztuka, tłóm. T. Jaroszyński. - 30
160. Felicjan. Franczeska z Rawenny. Sztuka. - 10
161. Zasady etyki, n. H. Hoffding, przeł. Dr. z. Daszyńska. - 15
162. Znaczenie studiów nad dziećmi, napis, G. Stanley Hall, przekład K. Króla. (Wyd. II). - 20
163. Zarys historii literatury niemieckiej. Część III. Goethe - Schiller. Napisał W. Osterloff. - 15
164. O żywieniu niemowląt, napisał Dr. Bączkiewicz. - 20
165. Krótki rys fizyki. III. Nauka o cieple, nap. S. Bouffał. - 15
166. Wulkany, Przez K. Martina. Trzęsienie ziemi , przez Dr. Meumera, streścił S. B. (z 5 rysunkami). - 15
167. Cyd. Poemat średniowieczny hiszpański, opr. K. Król. - 25
168. Zkąd się wziął twój braciszek? Z dziełka Ellis Ethelmer, spolszczyła R. Centnerszwerowa. - 10
169. Jan Sniadecki, życie i dzieła, nap. St. Brzozowski. - 20
170. M. Arcta Słowniczek wyrażen i przysłów cudzoziemskich. - 25
171. Przyczynek do życiorysu Adama Asnyka, napisał M. Offmański. - 15
172. Historia literatury polskiej w zarysie. Cz. V. Wiek XVIII i XIX do Mickiewicza, napisał Fl. Łagowski. - 30
173. Zarys historii literatury niemieckiej. Część IV. Szkoła romantyczna. - Młode Niemcy. Nap. W. Osterloff. - 20
174. Zwyródnienie w świetle nauki współczesnej, napisał Dr. M. Bernstein. - 15
175. Krótki rys fizyki. IV. O świetle, napisał S. Bouffał. - 15
176. Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, napisał Dr. K. Lazarowicz (z 50 rysunkami). - 25
177. Macedonja i Macedończycy, napisał A. Miecznik. - 20

178. Japonia i japończycy, podług Lauterera I innych. - 25
179. O kotłach parowych i ich obsłudze, nap. Fr. Skwara. - 25
180. Z dziejów ruchu kobiecego, napisała. J. Dohm, streściła M. Glotzówna. - 25
181. Życie artystyczne ludzkości, podł. A. le Roux, streściła W. Jasieńska-Zaremba (z 30 rysunkami) - 25
182. Bjornstjerne-Bjornson. Rękawiczka. Sztuka w trzech aktach, tłómaczyła M. Bujno. -20
183. Historia literatury słoweńskiej, podług A. Pypina. - 20
184. Krótka stylistyka. Cz. I, napisał H. Galle. - 15
185. Nauka harmonji w streszczeniu, napisał M. Zawirski. - 40
186. Zasady psychologii, przez St. Brzozowskiego. - 15
187. Zegarmistrzostwo, nap. Fr. Skwara, z licznymi rys. - 10
188. Kalidasa. Sakuntala. Sztuka. Tłóm. A. Strzelecki. - 30
189. Hauptman G. Święto pokoju. Katastrofa rodzinna. Sztuka, tłómaczył A. Strzelecki. -25
190. Bjornstjerne-Bjornson. Ponad siły. Dramat. - 20
191. Atlasik botaniczny kieszonkowy, 126 rysunków kolor. - 30
192. Nowiński J. Biała gołąbka. Poemat dramatyczny. - 30
193. Wyrazy obce w „Sonetach Krymskich” Mickiewicza, opracował etymologicznie L. Radliński. - 10
194. Teoria prozy i poezji w zarysie, skreślił H. Galle. - 25
195. Nani G. E. Burza w ciemności. Dramat. - 10
196. Pielęgnowanie chorych w domu, podł. Dra A. Stoeckera, opracował Dr. K. Łazarewicz (z 20 rysunk). - 25
197. Esperanto Język międzynarodowy. Część I. Gramatyka i ćwiczenia, ułożył Dr. L. Zamenhof. Wyd. II. - 25
198. Część II. Słownik. Wyd. II. - 15
199. Pszczelnictwo. Podręcznik do racjonalnego kierowania pszczołami w ulach bezdenkach, p. B. Jasienieckiego. - 15
200. Czy warto żyć. Szkic filozoficzny, przez W. Jamsa. - 15
201. W obronie wiary. Szkic filozoficzny, p. W. Jamesa. - 15
202. Nałóg. Szkic filozoficzny, przez W. Jamesa. - 15
203. Wiara i wiedza. Szkic filozoficzny, przez T. Zieglera. - 15
204. Dyskusja wojownicza i poszukiwanie prawdy, przez R. C. Cabota, przekład Wł. M. Kozłowskiego. - 15
205. Wskazówki do zbierania, określania i zasuszania roślin, według Dra K. G. Lutza, oprac. M. Arctówna. - 20
206. Etykiety do zielnika, ułożyła M. Arctówna. - 25
207. Grzyby jadalne i trujące. Część II z 32 tablicami kolorowymi, oprac. M. Arctówna. - 50
208. Motyle. Atlasik kieszonkowy, 129 rysunków kolor. - 40
209. Owady. Atlasik kieszonkowy, 129 rysunków kolor. - 40
210. Bjornstjerne-Bjornson. Bankructwo. Dramat w 4 aktach, przełożył A. Strzelecki. - 35
211. Steenbuch A. Małe dramaty. Miłość - Kamelja - Po latach, przekład A. Strzeleckiego. - 15
212. - W mrokach. - Mazurek. - 10
213. Poeta i świat. Odczyty A. Pileckiego. - 20
214. Lord Byron, jego żywot i dzieła, napisał A. Wrzesień. - 15
215. Obazki amerykańskie, przez S. Barszczewskiego - 20
216. Wskazówki dla nauczyciela początkującego gry fortepjanowej, przez Z. Rutkowskiego. - 25
217. Jagiełło i Jadwiga, przez K. Szajnoche, streścił E. Luniński. Część I. - 20
218. II. - 20
219. III. - 20

220. Dusza dziecka, podług D-ra Fleury, nap. Z. Sennewald. - 10
221. O chorobach urojonych, napisał Dr Kling. - 15
222. Jak zachować się wiosną, latem, jesienią i zimą? napisał Dr. O. Gotthilf-Traenhart, opr. Dr. L. Wolber. - 20
223. Felicyan. Meandry. Strzępy myśli ze wspomnień. - 30. (na welinowym papierze) w opr. - 80
224. Heijermans H. Służąca, - Małżeństwo. - Nowele. - 15
225. Objawy i cechy charakteru i temperamentu u dzieci, podług Leschafta, napisała Szczęsna-Słupecka. - 10
226. Wells. Nowele, tłómaczył A. Lange. - 20
227. Hamsun Knut. Nowele, tłómaczył A. Strzelecki. - 20
228. Maeterlinck M. Śmierć Tintagilesa. Dramat. - 10
229. Mickiewicz A. Grażyna; objaśnienia H. Gallego. - 15
230. Sewer i T. Miciński. Marcin Luba. Dramat. - 20
231. Hgiena ludzi nerwowych, przez D-ra F. Levillain. Część I. Budowa i czynności układu nerwowego – 10
232. II. Układ nerwowy i jego choroby – 10
233. III. Przyczyny chorób nerwowych – 15
234. IV. Hygiena ludzi nerwowych – 15
235. Najpiękniejsze myśli Kanra. Ze zbioru D-ra R. Richtera, wybrał i przetłómaczył A. Krasnowolski – 20
236. Czystość u dzieci w szkołach i hygiena szkolna, przez D-ra J. Tchórznickiego – 15
237. Przewodnik dla tkaczy, opracował Jan Lewiński. Tom. I Przędza, z 19 rysunkami w tekście – 20
238. Słowacki J. Balladyna: objaśnienia H. Gallego – 25
239. Polska poezja romantyczna, napisał T. Sierzputowski. Część I. Histroja romantyzmu – 20
240. Mózg i system nerwowy, przez D-ra E. Babaka – 20
241. Nasze prababki. Szkic historyczno-obyczajowy, napisał W. Koszutski – 15
242. Lecznictwo, opracował J. Muklanowicz - 10
243. O kształceniu młodzieży w poczuciu obowiązku, napisał Feliks Adler, przełożył W. Szukiewicz - 20
244. Główne zasady składni polskiej, n. A. Krasnowolski. - 20
245. Dziennikarstwo polskie. Zarys historyczny, n. Gorski. - 20
246. Józef Ignacy Kraszewski i jego dzieła, p. Nitowskiego. - 15
247. O porach roku na ziemi i innych planetach, napisał Gabryel Tołwiński. - 15
248. Bauer L. Pokonani, Rozmowy dramatyczne. - 25
249. Gorczyński B. W noc lipcową. Dramat. Wyd. II. - 15
250. Dzieje wypraw krzyżowych, podług Michauda i innych źródeł, opracował Z. Kwieciński - 30
251. Mirbeau O. Złodziej. Komedja, tłóm. St. Pieniążek. - 10
252. Busse K. Nowele szkolne, tłómaczyła M. Bujno. - 10
253. Polska poezja romantyczna, napisał T. Sierzputowski. Część II. Historia romantyzmu. - 15
254. Zasady ruchu współdzielczego, nap. W. Szukiewicz - 25
255. Nafta jej powstanie i użyteczność. Lampy i motory, podług najnowszych źródeł opr. S. Musiatowicz. - 15
256. Słowniczek kieszonk. polsko-niemiecki, ułoż. S. Kutner. - 60
257. Słowniczek kieszonk. niemiecko-polski, ułoż. S. Kutner. - 60 (te same słowniki w opr. w płótno ang. po 75 kop.)
258. Karmen. Dzikusy. Szkice z życia robotników w porcie Odeskim, tłóm. Adam Bujno. - 30
259. Nowele Skandynawskie. (Dalgas, Egge, Krag, Bjornson i inni). - 25
260. Słowniczek błędów językowych i najważniejszych prawideł gramatycznych, nap. Passendorfer - 40
261. Co to jest homeopatja? oraz poradnik "Pierwsza pomoc". Wskazówki jak sobie radzić w braku lekarza. - 15

262. Co należy wiedzieć o elektryczności, Wykład popularny, oprac. Wł. Umiński. Wyd. II, z 86 rys. - 45
263. M. Arcta Słowniczek 9400 wyrazów, wyrażań i zwrotów cudzoziemskich. - 60
t w oprawie w płótno ang. - 80
264. Rozkosze zmysłów i rozkosze sztuki, napisał M. Muttermilch. Część I. - 25
265. II. - 25
266. Co to jest Talmud, nap. E. Deutsch. Wyd. II - 30
267. Arnold E. Światło Azji. Poemat prozą przedstawiający życie i nauki Buddy. - 40
268. Źle zużyta siła kobieca. Studium, napisała Ellen Key, tłumaczyła Marja Bujno. - 30
269. Zakopane i jego okolice. Przewodnik dla zwiedzających, z planem i 10 rysunkami, - 30
270. Epopeja Napoleońska w „Popiołach” Stefana Żeromskiego, napisał H. Galle. - 15
271. Szkice zoologiczne, przez W. Bolschego, z 13 rysunk. - 30
272. Mała geografia fizyczna, na p. W. Nałkowski, z 3 mapami i 43 rysunkami. - 40
273. Logika, napisał St. Brzozowski. - 30
274. Djeta i wskazówki dla chorych na kiszkę, napisał Dr. Boas, oprac. Dr. Wolberg. - 25
275. O niezniszczalności siły we wszechświecie, przez A. Bernsteina, oprac. T. O. M. - 20
276. Na czym opiera się wychowanie, nap. Dr. Buhle - 10
277. Mikołaj Rej i jego charakterystyka, n. B. Chlebowski. - 30
278. Andrejew L. Czerwony śmiech. Urywki ze znalezionej manuskrypty. - 30
279. Zola E. Powódź. Obrazek, tłum. Al-Ar. - 10
280. Lagerlof S. Legendy o Chrystusie, tłumaczyła M. Markowska. - 30
281. Zdrowie dziecka. Przewodnik dla rodziców, podług K. Hochsingera, opr. Dr. L. Wolberg. Z 14 ryc. - 50
282. Maurycy Mochnacki, jako krytyk literatury, napisał Edward Przewoński. - 15
283. O życiu i budowie rośliny, podług Dr. A. Bernsteina, oprac. M. Arctówna. - 20
284. Wilkoński A. Wybór ramot i ramotek. - 30
285. Co to jest cholera i jak ją zwalczać, n. Dr. K. Lazarowicz. - 10 286. Przewodnik dla służby zdrowia (sanitarzy),
podczas epidemii cholery, ułożył Dr. J. Tchórznicki. - 15
287. Cholera, przyczyny, środki zapobiegawcze i leczenie według zasad homeopatji, n. Dr. J. Drzewiecki. - 10
288. Pijaństwo - nasz wróg, napisał Anty. Al. Koholik. - 7 1/2
289. Przed wyprawą wiedeńską. Studium historyczne, przez Ernesta Łuninskiego. - 25
290. Frytjof. Opowieść z opowiadań Skandynawskich, opracował K. Król. - 30
291. Zarys Ewolucji ekonomiczno-społecznej (Ideały Fabjuszów), nap. W. Szukiewicz. - 25
292. Mleczarstwo, nap. Z. Dąbrowa-Szremowicz. Cz. I. Mleko, jego skład, własności, braki i sposób dobywania - 20
293. Niedorozwój psychiczny. Istota, zapobieganie i leczenie, nap. Dr. J. Ołtuszewski. - 10
294. Renard Wł. Psyche. Godzina życia artysty. Sztuka w 1 akcie. - 15
295. Hertz J. A. A teraz co? Obrazek dramat. w 1 akcie. - 10
296. Gorczyński B. Policzek. Sztuka w 1 akcie. - 10
297. Przenośnie mowy polskiej, n. A. Krasnowolski. Cz. I. - 35
298. Cz. II. - 35
299. Słowniczek wyrazów o pisowni wątpliwej wraz z podziałem ich na zgłoski, ułożył H. Galle, podług uchwał
Akademii.
300. podług pisowni filologów (Kryński i inni).
301. Ustawa normalna Towarzystw Wzajemnej Pomocy. - 10

302. Ustawa normalna Towarzystw Współdzielczych Spożywczych. - 10
303. Ustawa Kas Przezorności i Pomocy przy fabrykach i zakładach przemysłowych i handlowych. - 10
304. Projekt ustawy Koła Przyjaciół Zdrowia fizycznego i moralnego. - 10
305. Projekt ustawy Towarzystwa Kultury Etycznej. - 10
306. Słowniczek kieszonkowy polsko-niemiecki i niemiecko-polski K. Wąsikowski, - 60; w oprawie – 75
307. Rozmowy polsko-angielskie -50; - 65
308. francuskie – 50; - 65
309. niemieckie – 50; - 65
310. rosyjskie. - 50; - 65
311. O ideale w sztuce, nap. H. Taine, str. St. Brzozowski. - 20
312. Esperanto, język międzynarodowy. Kurs handlowy podług L. Marissiaux, ułożył Zb. Kamiński.
313. Mleczarstwo, nap. Z. Dąbrowa-Szremowicz. Cz. II. Chów bydła mlecznego.
314. Co zostało po Piastach i Jagiellonach, n. M. Offmański.
315. Słownik miejscowości w których jeszcze znajdują się zabytki z czasów Piastowskich i Jagiellońskich (963-1572), nap. M. Offmański.
316. Mickiewicz A. Sonety i inne wiersze z czasów odeskich, objaśnił H. Galle. - 20
317. Hygiena i szkoła, nap. Dr. St. Kopczyński. - 20
318. Uwagi i rady lekarza przydatne w życiu codziennym, napisał dr K. Niedzielski. - 20
319. Dla naszych synów, gdy dojdą do dojrzałości fizycznej. Rady lekarza, podał dr. A. Fournier. - 10
320. Szkoły mieszane (Koedukacja), nap. T. Męczkowska. - 15
321. Hertz J. A. Związek dusz. Obrazek sceniczny. - 10
322. Kipling R. Z pod nieba Indji. Nowelle. - 15
323. Ze świata mineralnego, objaśnione 50 rysunkami, napisał A. Sprockhoff, spolszczył K. Sporzyński. - 35
324. Prawo w życiu ludzkim, wykład popularny, napisał prof. dr. A. Białecki.
325. Wergiljusz Publjusz. Eneida, oprac K. Król. - 40
326. Gorczyński B. Inteligent. Scena z życia. - 10
327. - Sytuacja z dramatu. Utwór sceniczny w 1 akcie. - 10
328. Wskazówki do hodowli motyli oraz urządzania zbiorów, z 17 rysunkami, nap. B. Dyakowski. - 15
329. Zatrucie alkoholem i zwyrodnienie, nap. dr. G. Bunge. - 10
330. Niemota. bełkotanie, mowa nosowa, jąkanie, oraz higiena mowy, z 5 rys., nap. dr. Wł. Ołtuszewski. - 20
331. Esperanto. Język międzynarodowy. Słownik Esperanto-polski. Ułożył Dr. L. Zamenhof - 15
332. Słownik polsko-esperanto, ułożył A. Grabowski.
333. Najłatwiejsza metoda języka esperanckiego, nap. wierszem Leo Belmont.
334. Rzecz o mistycyzmie, napisał A. Miecznik.
335. Japoński system trenowania ciała, napisał Hancock Irving, przełożył W. Szukiewicz. Z 19 rycinami oryginalnymi. - 45
336. Japoński system trenowania ciała dla kobiet, tegoż, z 32 rycinami.
337. Japoński system trenowania ciała dla dzieci, tegoż, z 32 rysunkami.
338. Jak zachować zdrowie niemowląt, nap. Dr. Jan Bączkiewicz. Aprobowane przez Tow. Hyg.
339. Jak ochraniać dzieci od chorób zakaźnych, napisał Dr. Jan Bączkiewicz. Aprobowane przez Tow. Hyg.
340. Nauka życia. Książka dla rodziców, wychowawców i nauczycieli, przez Fr. W. Foerster, tłómaczyła M. Bujno-Arctowa.

341. Nauka życia w przykładach. Pogadanki kształcące charakter dzieci i młodzieży, tegoż. Część I.
342. Bielenie przędzy i tkanin lnianych prędkim ,sposobem domowym, z 6 rys., opracował Jan Lewinski. - 10
343. Przewodnik dla tkaczy. Tom II. Przygotowanie osnowy. Krosno tkackie. Założenie kraśna, opracował Jan Lewiński, z 60 rysunkami.
344. Fulda L. Novella d'Andrea, sztuka w 4 aktach przełożył L. Rygier.
345. Poeci nowo-japońscy, spolszczył A. Lange, z dodaniem zarysu dziejów literatury japońskiej w XIX wieku.
346. Hygiena ruchu dla dzieci i młodzieży, nap. Dr. Ferdinand Lagrange.

Wkrótce ukazać się następujące tomiki:

Bjornstjerne-Bjornson. Nowożeńcy. Komedja w 2 aktach.

Czechow A. Grzęzawisko, Złodzieje. Nowele.

Gobineau J. Odrodzenie. Sceny historyczne, tłómaczył A. Strzelecki. Cz. I. Savonarola. - II. Cezar - Borgia. - III. Juljusz II. - IV. Leon X. - V. Michał Anioł.

Grabbe Ch. Dr. Don Juan i Faust. Tragedja w 4 aktach.

Garborg Arne. Górskie powietrze i inne drobiazgi.

Hamsun K. Viktor ja. Historia miłości. Wyd. II.

Ibsen H. Nora. Dramat w trzech aktach.

Ibsen H. Podpory społeczeństwa. Dramat 4 aktach.

Juszkiewicz. Ita Heine. Z życia proletariatu kobiecego.

Rygier Leon. Obłoki. Nowele. O snach tych, co giną... Rok Miłości. Cykl poezji.

Syrokomla, W. Urodzony Jan Dębóróg, objaśnił H. Galle.

Słowacki J. Mazepa, objaśnił H. Galle.

Wachtmeister. I. Dziwna Wigilja. II. Ich pierwsze święta Bożego Narodzenia. Dwie teozoficzne nowele.

Opieka nad dziećmi w dawnej polsce, nap. Dr. W. Męczkowski.

Kto był Buddha i co o nim wiemy? nap. W. Szukiewicz.

O naszej młodzieży słów parę, nap. Zb. Brodzki.

Jednożenstwo i Wieleżeństwo, nap. Bjornstjerne-Bjornson.

Co każdy technik budowlany wiedzieć powinien, n. St. Kopec.

Narzędzia do uprawy roli, nap. Wt Senewald.

Fizyka w dziedzinie życia powszedniego, z A. Sprockhoffa, przełożył i uzupełnił Ks. Sporzyński.

Szkice zoologiczne. Cz. II, podług Bolschego.

Nasze Koszykarstwo, napisał W. Wojciechowski.

Słowniczek znakomitszych muzyków, napisał Gustaw Roguski. Walka z nędzą, napisał Zenon Pietkiewicz.

Główne zasady Gramatyki polskiej, napisał A. Krasnowolski.

O tytoniu i jego wpływie na zwyrodnienie ludzkości, napisał Dr. N. Grabowski.

Ekonomja społeczna i Etyka, n ap. Jodl.

Jak sobie radzić do przybycia doktora, nap. Dr. Hugo Bartsch.

Rodzina pierwotna, nap. S. Tarde, przeł. J. Zakrzewska.

Słownik wyrazów lekarskich, nap. Wł. Sterling.

Nowa prenumerata - 33 zeszyty po 20 kop.

„Odznaczona „Dyplomem Honorowym”

KSIĘGA WIADOMOŚCI POŻYTECZNYCH

z dziedziny następujących nauk stosowanych, ułożonych w porządku encyklopedycznym.

AERONAUTYKA
FIZJOLOGJA
METEOROLOGJA
ANATOMJA
GIEOLOGJA
MINERALOGJA
ARCHITEKTURA
GIEOGRAFJA
OGRODNICTWO
ASTRONOMJA FIZYCZNA
PRZEMYSŁ
BOTANIKA
HYGJENA
ROLNICTWO
CHEMJA
KOSMOGRFJA
SPORT
ELEKTROTECHNIKA
MATEMATYKA
TECHNOLOGJA
MECHANIKA
ZOOLOGJA
FIZYKA
MEDYCYN
ŻEGLARSTWO

Artykuły objaśnione 2,500 rysunkami na 1,100 stronicach tekstu.

Przeznaczeniem tej Księgi jest podanie czytelnikowi informacji szybkich, zwięzłych, a zrozumiałych i jasnych, przypomnienie rzeczy niegdyś mu znanych lub upewnienie go, że wiadomości, które posiada w danym przedmiocie, są zgodne z dzisiejszym stanem nauki.

Księga ta jest niezbędną w każdym domu, rodzicom, nauczycielom i młodzieży; jest przyjacielem i doradcą, informującym w każdej kwestji, dotyczącej nauki.

Cena bez oprawy rb. 5; w opr. w pł. ang. rb. 6.75; w opr. w półskórek rb. 7; przesyłka 50 kop.

PROSPEKT NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE

DRUKIEM M. ARCTA W WARSZAWIE, ORDYNACKA 3.